

Nasza świetlica. Dziesięć lat po remoncie

Category: Historia, NEWS

written by Jacek | 31 sierpnia 2023



Przez lata była tylko charakterystycznym budynkiem pod wiekową sosną, otoczonym trawiastym placem. Stanowiła punkt orientacyjny, ale była używana rzadko.

Po remoncie i modernizacji, ogrodzona i otoczona utwardzonym parkingiem, stała się funkcjonalnym i żywym centrum naszej wsi.

Mowa o wiejskiej świetlicy w Czarnowcu. 31 sierpnia mija dokładnie dziesięć lat od uroczystego oddania jej do użytku po generalnym remoncie.



Na zdjęciach powyżej: świetlica przed i po remoncie. Zdjęcia pochodzą z biuletynu informacyjnego gminy Rzekuń „Nasza Gmina”.

Słowo „świetlica” pochodzi od światła. Nieprzypadkowo. Bo początek świetlic wiejskich na polskich ziemiach brał się właśnie z braku światła. W 1917 roku powstało w Warszawie Zrzeszenie Świetlic. Celem tej organizacji było zapewnienie widnego i ciepłego miejsca do nauki dla młodzieży szkolnej – douczenia się i do zabawy. Wszystko dlatego, że niemieckie władze okupacyjne w czasie I wojny światowej wydały zakaz używania w prywatnych domach gazu i elektryczności. A nafta i świece były tak drogie, że po zmierzchu ludzie na wsiach siedzieli po ciemku.

Instytucja świetlicy przyjęła się. Powstawały świetlice szkolne, środowiskowe czy wiejskie. Na wsiach świetlice były miejscem nie tylko nauki, ale i spotkań oraz wspólnej rozrywki. Powstawanie świetlic wiejskich w Polsce, po II wojnie światowej, wspomagało państwo. Świetlice miały być, z założenia, miejscem zebrań wiejskich, rozrywek i zabawy. W czasach upowszechniania telewizji, pierwsze odbiorniki telewizyjne na wsiach były uruchamiane właśnie w świetlicach.

Świetlica w Czarnowcu powstała trochę później. W czasach, gdy większość gospodarstw domowych posiadała już telewizory. Budynek powstał, gdy telewizja nadawała już w kolorze.

Świetlicę wybudowali – w latach 1972-1978 – mieszkańcy Czarnowca. W czynie społecznym.

Czyn społeczny to pojęcie z czasów komunizmu. Oznaczało nieodpłatną pracę dla dobra ogółu. Zazwyczaj odbywał się w soboty, które od lat 70. były w Polsce częściowo wolne od pracy. Czyn społeczny nazywany był często, po sowiecku, subotnikiem. Od słowa „sobota”.

Z relacji starszych mieszkańców wiemy, że – tak jak i dziś – przy budynku pracowała wybrana (zainteresowana) grupa mieszkańców. Murarzami byli: Mieczysław Baćlawski i Stanisław Mierzejewski. Pierwsze otwory okienne wypełnił stolarką czarnowiecki stolarz Michał Wróblewski. Pokrycie dachowe wykonywał mistrz Dębek z Kadzidła.

W latach 80. i 90. XX wieku w świetlicy odbywały się bardzo często potańcówki zwane wichurami. Podczas trwania zabawy można było kupić wino i piwo oraz poznać, podczas tańców, fajną dziewczynę – wspomina sołtys Czarnowca Marek Karczewski.

Budynek jednak, przez wiele lat, nie został tak naprawdę wykończony. Betonowa posadzka nie była prawdziwą podłogą. Elewację zaś stanowiły białe cegły, a nie zewnętrzny tynk.

Skończyły się zabawy. Pod koniec lat 90. i na początku XXI wieku świetlica była używana okazjonalnie – na zebrania wiejskie i święcenie pól. Poza tym nie działało się w niej nic.

W 2012 roku świetlica doczekała się generalnego remontu. Aby do tego doszło władze gminy zaproponowały mieszkańcom Czarnowca – Sołtysce i Radzie Sołeckiej nieodpłatne przekazanie terenu i budynku we władanie gminy. Dopiero po tym uregulowaniu prawnym gmina mogła przystąpić do prac budowlanych. Remont świetlicy w Czarnowcu rozpoczął się w drugiej połowie 2012 roku i przebiegał w dwóch etapach. W ramach remontu m.in. wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, położono posadzki, wykonano instalację sanitarną i grzewczą, roboty malarskie, wykonano elewację budynku oraz zagospodarowano teren wokół świetlicy, wraz z ogrodzeniem terenu i nasadzeniem drzewek. 30 sierpnia tego 2013 roku inwestycję odebrano od wykonawcy. Całkowity koszt prac to 220 939,70 zł. Gmina na remont otrzymała 19 999,99 zł unijnej dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, za pośrednictwem LGD „Zaścianek Mazowsza”.

Przy okazji remontu, na polecenie ówczesnego wójta, zniszczono piękną starą sosnę. Sekretarz gminy ocenił jej wiek na 75 lat. Być może, [miała lat prawie 200](#) (tak mówili najstarsi mieszkańcy). Do uzasadnienia potrzeby wycięcia pomnikowego drzewa posłużyła ekspertyza biegłego sądowego z zakresu leśnictwa. Ekspert, trudno powiedzieć czy intencjonalnie, nazwał swoją własną pracę „dywagacjami”. Czyli – jak mówi Słownik języka

polskiego – długimi, rozwlekłymi rozważaniami, zwykle odbiegającymi od tematu. Tak czy inaczej, „dywagacje” prowadziły do konstatacji, że wycięcie drzewa jest zasadne.

Po tym jak – poprzez wycięcie sosny – wyeliminowano niebezpieczeństwo uszkodzenia dachu oraz zapychania rynien, odbyło się uroczyste otwarcie wyremontowanej świetlicy. Był 31 sierpnia 2013 roku.

„Nasza Gmina” – biuletyn informacyjny ówczesnych władz gminy Rzekuń – donosił kogo na uroczystości „nie zabrakło”.

„Nie zabrakło włodarzy Gminy ze Stanisławem Godziną, Wójtem Gminy Rzekuń i Edwardem Gryczką, Przewodniczącym Rady Gminy. Był ks. kan. Jan Mrowca, proboszcz parafii rzekuńskiej, mieszkańcy miejscowości, a nawet przybyła konno szlachta w strojach z epoki, (...)”

„Nie zabrakło także przedstawicielek LGD 'Zaścianek Mazowska' z prezes Barbarą Kuczyńską. Dzięki przynależności gminy Rzekuń do stowarzyszenia udało się pozyskać na remont świetlicy środki z Unii Europejskiej. Rolę gospodyni sprawowała nie przez przypadek Wiesława Milewska, Sołtys Czarnowca”.

„- Od czasów powojennych nasz Czarnowiec nie miał takiego dobrego sołtysa – chwalili podczas uroczystości mieszkańcy”. To również cytaty z organu ówczesnych władz gminy Rzekuń z 2013 roku.

Tak było dziesięć lat temu. Dziś, gdy pytamy obecnego sołtysa Czarnowca Marka Karczewskiego czy remont świetlicy wytrzymał próbę czasu, odpowiada:

- Brakuje efektywnej wentylacji, a najlepiej klimatyzacji, o których nikt nie pomyślał przed laty. Brakuje tej funkcjonalności nawet dziś gdy mieszkańcy przeznaczyli kwotę 20000 zł z Funduszu Sołeckiego na montaż urządzeń. Gmina jest bierna i nadal nie wiemy czy podczas jesienno-zimowych wydarzeń w pomieszczeniach nie będzie nadmiernie skraplać się para płynąc po oknach, ścianach, podłodze. Brakuje również pomieszczenia gospodarczego, w który można byłoby pozostawić stoły do tenisa, krzesła, stoły do konsumpcji i inne urządzenia rozrzucone obecnie po pomieszczeniach użytkowych – mówi sołtys.

Mimo wymienionych przez sołtysa niedogodności, świetlica tętni życiem i rozwija się. Niektórzy mieszkańców chętnie pomagają przy jej utrzymaniu i często z własnych pieniędzy kupują drobne, niezbędne rzeczy potrzebne do właściwego funkcjonowania obiektu. Niepisana zasada korzystania przez mieszkańców ze świetlicy na prywatne cele jest to, że oprócz zwrotu kosztów eksploatacji, korzystający kupują jakiś element do wyposażenia świetlicy.

Gospodynią Świetlicy jest Pani Teresa Łepicka, która przejęła tę funkcję po nieodżałowanym małżonku [Eugeniuszu Łepickim](#) - pierwszym Gospodarzu.

Przy tej okazji zachęcamy mieszkańców i sympatyków Czarnowca o udostępnianie swoich wspomnień i zdjęć związanych z budynkiem świetlicy. Materiały można przysyłać na adres: wieszczarnowiec@gmail.com lub kontaktować się bezpośrednio z sołtysem – 533 613 913.

Jak wyglądali mieszkańcy 10 lat temu?

Kogo widzimy na zamieszczonych zdjęciach?

Kto opuścił już nasze progi?

Dowiemy się ze zdjęć Pani Justyny Piersy-Sokołowskiej























Biuletyn gminny z 2013 roku.

Można również zapoznać się z treścią Biuletynu Informacyjnego wydawanego przez Urząd Gminy w Rzekuniu.

Kliknij w obrazek poniżej aby zapoznać się z treścią biuletynu.

Świetlica w Czarnowcu już otwarta



Uroczyste przecięcie wstęgi przez Wiesławę Milewską, Sołtys Czarnowca.



Główna sala świetlicy.

31 sierpnia br. oddano do użytku wyremontowaną i odnowioną świetlicę wiejską w Czarnowcu.

Kilkadziesiąt osób przybyło na uroczyste otwarcie świetlicy. Nie zabrakło władarzy Gminy ze Stanisławem Godziną, Wójtem Gminy Rzekuń i Edwardem Gryczką, Przewodniczącym Rady Gminy. Był ks. kan. Jan Mrowca, proboszcz parafii rzekuńskiej, mieszkańcy miejscowości, a nawet przybyła konno szlachta w strojach z epoki, oznajmia-



Na uroczystość otwarcia świetlicy przybyło wiele osób.

jąc swoje przybycie gromkim: „Czołem waszmościom!” W tej roli wystąpił między innymi Wojciech Żerański, Sołtys miejscowości Korczaki. Nie zabrakło także przedstawicieli LGD „Zaścianek Mazowski” z prezes Barbarą Kuczyńską. Dzięki przynależności gminy Rzekuń do stowarzyszenia udało się pozyskać na remont świetlicy środki z Unii Europejskiej. Rolę gospodyni sprawowała nie przez przypadek Wiesława Milewska, Sołtys Czarnowca.

- Od czasów powojennych nasz Czarnowiec nie miał takiego dobrego sołtysa – chwalili podczas uroczystości miesz-

kańcy.

Wspominali także historię budowy świetlicy, do której powstania przyczynił się pan Bączek - jego syn był obecny na uroczystości.

- Dotychczas obiekt nie przynosił chluby swoim wyglądem

- mówił Stanisław Godzina, Wójt Gminy Rzekuń. - Dziś z radością można na niego patrzeć.

- Mamy nadzieję, że świetlica będzie służyła wszystkim mieszkańcom Czarnowca - dodała Wiesława Milewska.

Świetlica prezentuje się równie dobrze na zewnątrz, jak i wewnątrz. Zyskała nową elewację, ogrodzenie, wokół którego zasadzono kilkadziesiąt drzewek. W środku oprócz odnowionej sali głównej, są nowoczesne toalety, szatnia i zaplecze kuchenne. Koszt inwestycji wyniósł 221 tys. zł, z czego 20 tys. zł to dofinansowanie unijne.

(nrz)



Świetlica w 2011 roku.



Świetlica w Czarnowcu, wrzesień 2013.

Jacek Pawłowski
Marek Karczewski